Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 108 — Rok 133 (4) | Środa, 10 maja 1944 r. | DZIŚ: Izydora JUTRO: Mamerta

100 samolotów USA strącono wczoraj

Ciężkie boje pod Sewastopolem

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 9 maja:

W rejonie Sewastopola trwają ciężkie walki. Podczas odpierania silnych nieprzyjacielskich ataków powietrznych samo.cty myśl wskie i bliskiego wsparcia zestrzeliły 46, a artyleria przeciwlo.nicza lotnictwa 10 dalszych samolotów bolszewickich.

Na północ od Jass słąbsze ataki bolszewickie pozostały bez skutku. Niemieckie i rumuńskie formacje lotnicze z dobrym skutkiem zwalczały na północ od Tyraspola i wschód od Seretu nieprzyjacielskie pozycje przygotowawcze.

Na przyczółku desantowym Nettuno odpar.o kilka lokalnych wypadów przeciwnika.

Porucznik rezerwy marynarki Pollmann, komendant myśliwskiej łodzi podwodnej zatopił na Morzu Śródziemnym dwunastą podwodną łódź nieprzyjacielską.

Przed północnym wybrzeżem norweskim lekkie jednostki ubezpieczające marynarki wojennej przy współdziałaniu z lotnictwem rozproszyły formacje bolszewickich ścigaczy, niszcząc przy tym jeden z nich. Przeciwlotnicza artyleria pokładowa, jednostki ubezpieczające i artyleria przeciwlotnicza marynarki ,jak również samoloty myśliwskie, użyte do osłony konwoju strąciły przed wybrzeżem norweskim, nad Morzem Bałtyckim i Kanałem La Manche 13 samolotów nieprzyjacielskich.

Bombowce północno-amerykańskie skierowały w dniu wczorajszym ponownie swe ataki terrorystyczne na rejon Rzeszy. Zrzuciły one bomby rozpryskowe i zapalające na stolicę Rzeszy. i w rejonie Braunschweigu, powodując szkody w budynkach i straty wśród ludności. **Siły obrony przeciwlotniczej zniszczyły podczas tych ataków 86 samolotów północno-amerykańskich, w czym 68 bombowców czteromotorowych. Ponad okupowanymi terenami zachodnimi nieprzyjaciel stracił 14 samolotów.**

Nocy ubiegłej kilka samolo:ów angielskich zrzuciło bomby na Osnabrück.

BERLIN, 9. 5. — Agencja „Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Po załamaniu się ofensywy sowieckiej nad Seretem większe działania bojowe toczyły się jedynie na Krymie. Bolszewicy kontynuowali tam swoje zakrojone na większą skalę ataki na szereg pozycyj niemieckich, położonych na przedpolu twierdzy Sewastopol. Obok w dalszym ciągu niezwykle intensywnego ognia artylerii sowieckiej, bolszewicy skoncentrowali wszystkie stojące do ich dyspozycji formacje samolotów z widocznym zamiarem sparaliżowania akcji artylerii niemieckiej, strzelającej ze stanowisk przystosowanych zręcznie do terenu. Przez całą niedzielę samoloty bolszewickie starały się atakować niemieckie baterie, jednak intensywne akcje niemieckich i rumuńskich samolotów doprowadziły do tego, że już z dala od celów ataków bolszewickich wywiązały się gwałtowne walki powietrzne, k.óre uniemożliwiły maszynom bolszewickim przeprowadzenie ich operacyj. Ogółem zestrzelono przy tym 90 samolotów bolszewickich, ponadto artylria przeciwlotnicza zestrzeliła 33 sowieckie samoloty bliskiego wsparcia. Do tych niezwykle ciężkich s.rat, wynoszących łącznie 123 maszyny, należy jeszcze dodać dalszych 7 samolotów, które zniszczono na ziemi.

Analogicznie, jak w dniach poprzednich, niemieckie samoloty bliskiego wsparcia skoncentrowały swoje akcje przeciwko pozycjom artylerii sowieckiej i koncentracjom czołgów. Zaobserwowano przy tym dobrą skuteczność. Równocześnie w toku zaciętych walk na ziemi związano silne formacje sowieckie w cen.rum walk, a dzięki brawurowym przeciwatakom niemieckim udaremniono ich próby przełamania. Jedynie w południowej części odcinka atakowanego przez bolszewików, zarejestrowano kilka włamań o charakterze lokalnym. W ciągu nocy na poniedziałek, wojska niemieckie i rumuńskie, zgodnie z rozkazem, cofnęły się z dotychczasowego obszaru bojowego, dosłownie zoranego trwającym przez szereg dni, nieprzerwanym ogniem artylerii na nowe skrócone pozycje obronne.

Na wschód od rzeki Seret, w rejonie złamanej tam ofensywy sowieckiej, w wyniku lokalnej akcji niemieckich czołgów i niemieckiej piechoty, wspar.ej przez samoloty, odebrano bolszewikom pewną zaciekle bronioną ważną pozycję wyżynną, zniszczono 13 czołgów sowieckich, 41 dział i baterie dział przeciwlotniczych. Silną grupę bojową bolszewików odcięto od jej tylnych połączeń i w walce zlikwidowano.

Reszta bolszewików w liczbie około 100 ludzi, poddała się. W czasie swej nieudałej ofensywy w tym rejonie, bolszewicy stracili ogółem 386 czołgów, 92 działa i 100 samolotów.

Z wyjątkiem lokalnych ataków, podjętych przez formacje niemieckie i rumuńskie na Podkarpaciu, a uwieńczonych dalszymi zyskami pozycyjnymi, ze wszystkich pozostałych odcinków frontu wschodniego nie nadeszły raporty o godnych wzmianki wydarzeniach.

Co opowiadają uchodźcy z terenów zajętych przez bolszewików

LWÓW, 9. 5. — Uchodźcy, którym udało się zbiec z piekła bolszewickiego, opowiadają o sowieckich me.odach tępienia niewygodnych sobie elementów. Jeden z uchodźców 68-letni szewc Jan Lichnowski z Podwołoczysk zeznał przed władzami co następuje:

„Cała władza w naszej miejscowości spoczywała w rękach żydowskiego komisarza Jarkina. Przy rozdzielaniu szczupłych racyj środków żywności w specjalny sposób faworyzowano jego współplemieńców i kilku opryszków, którzy współdziałali z bolszewikami w tępieniu ludności.

Przeżyłem 4 tygodnie pod rządami bolszewików i przez ten czas otrzymałem 500 gramów chleba. Jako samodzielny rzemieślnik nie miałem żadnych pretensyj do jakichkolwiek przydziałów środków żywności. Moje wyżywienie składało się wyłącznie z buraków pastewnych, k.óre przynosiłem sobie ze stodoły, której właściciel został przez bolszewików ogłoszony jako kułak i zamordowany. Pewnego dnia żołnierze zaprowadzili mnie do komisarza. Ten oskarżył mnie o sabotaż wobec sowieckiej gospodarki bydłem i o kradzież. Zostałem skazany na wysoką grzywnę. Ponieważ nie byłem w stanie zapłacić takiej sumy, zamknięto mnie w więzieniu. Przez pierwsze 7 dni nie otrzymałem żadnego pożywienia, jedynie pół li:ra wody dziennie. Kiedy po kilku dniach poprosiłem o kawałek chleba, Jamkin wykrzyknął do mnie: „Wy starzy jesteście dla nas bezwartościowymi kreaturami i nie macie żadnego prawa do żywności".

Wał Atlantycki w pogotowiu obronnym

Z marsz. Rommlem na wybrzeżach Francji

BERLIN, 9. 5. — Jeden z niemieckich sprawozdawców wojennych podaje następujący opis osta.niej wielkiej podróży inspekcyjnej marszałka Rommla na wybrzeżu Francji:

Nikt w obecnej chwili nie wie, kiedy rozpocznie się wielka bitwa na zachodnim wybrzeżu, a może w razie równoczesnego lądowania, także na francuskim południowym wybrzeżu — a tym samym również przypuszczalnie drugi akt dramatu potężnego, jakim jest druga wojna światowa. Strona niemiecka do chwili tego ataku wykorzystuje każdy dzień i każdą godzinę, aby to, co przedwczoraj i wczoraj jeszcze było nowoczesnym i nowym w zakresie wyposażenia objektów fortyfikacyjnych na wybrzeżach Francji, zastąpić dzisiaj i na najbliższy czas lepszym i doskonalszym.

Nie ma bowiem takiego pola minowego lub takiej zapory, której nie dałoby się tu i ówdzie wzmocnić przez jeszcze gęstsze rozlokowanie odnośnych środków obronnych lub ubezpieczyć przez jeszcze bardziej celowe zamaskowania: toteż ani na chwilę nie ustaje praca nad rozwijaniem pomysłów w zakresie nowych możliwości obronnych.

Główny ciężar tej pracy spoczywa na Marszałku Rommlu. Po zakończeniu podróży inspekcyjnej, prowadzącej przez dobrych kilka tysięcy kilometrów, mieliśmy sposobność — pisze niemiecki sprawozdawca wojenny — odbycia osobistej rozmowy z Generalnym Marszałkiem Polnym w sprawie pogotowia obronnego wybrzeży francuskich.

Rommel nie szczędził słów uznania dla wyczynów dokonanych przez wojska w ubiegłych miesiącach. Po pracach przygotowawczych w ubiegłych latach dzięki tym wysiłkom wojsk, nadano Wałowi Atlantyckiemu zarówno od strony morza, jak i od s:rony lądu, taki stopień odporności, jaki konieczny jest dla złamania jakiejkolwiek próby lądowania i sprawienia krwawej kąpieli napastnikowi:

„W pierwszym rzędzie" — mówił marszałek — jestem szczęśliwy z powodu entuzjazmu ,z jakim wykonano te prace, starych żołnierzy frontowych dopędzają i dorównują im łatwo żołnierze z młodszych. a nawet najmłodszych roczników, młodzi aż palą się, aby się zmierzyć z wrogiem. Jakaż dzisiaj, w piątym roku wojny, ogromna różnica w porównaniu z rokiem 1918".

Os:atni wyjazd inspekcyjny poświęcony był przede wszystkim zbadaniu płaskich wybrzeży południowych. Tutaj wybrzeża nastręczały więcej możliwości dla wojsk lądujących. aniżeli na stromych wybrzeżach północnych. Dlatego też musiano tu przedsięwziąć odpowiednie przygotowania w podwójnych rozmiarach, zwłaszcza w obrębie wielkich portów, które dla s.rony lądującej, ze względu na dowóz, mają pierwszorzędne znaczenie, z drugiej strony płaskie tereny nadbrzeżne nadają się do założenia głęboko rozczłonkowanych przeszkód różnego rodzaju. W tym właśnie kierunku dokonano w ubiegłych tygodniach ostatnich robót na terenach, obejrzanych przez marszałka Rommla.

Celem obrony przed ewentualnym i przewidywanym lądowaniem z powietrza, nawet na dalszym zapleczu, także i te obszary zostały naspikowane rozmaitymi niespodziankami, wobec czego wojska inwazyjne, mówiąc słowami marszałka — „spotkają się tam z takimi cudami, o jakich nie mają wyobrażenia".

Dziś od wspaniałych łanów rozkwi:łych tulipanów na wybrzeżu północnej Holandii, aż hen, ku południowi ,ku wybrzeżom morza Śródziemnego, koło Hendaye i mieniącym się letnim przepychem miejscowości francuskiej Riviery od portu Bou aż do Saon rządzi jednolity rozkaz. Okres eksperymentów dawno się skończył, a wszyscy czekają tylko na godzinę czynu.

Wspominając o tym, że przeciwnik stale używał wielkich mas w ludziach i materiale na frontach południowych w Europie i Afryce północnej, zwracał marszałek uwagę na niezmienne męstwo żołnierzy niemieckich, k.órzy nie załamują się pod naporem bitwy materiałowej, lecz przeciwnie wychodzą z niej silniejsi na ciele i duchu, ponieważ żołnierze ci walczą dziś jeszcze i ożywieni głęboką wiarą w żywotność Rzeszy.

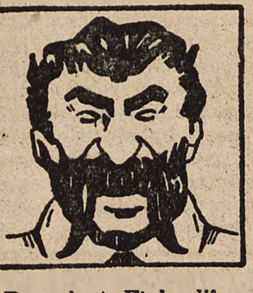
Marszałek — sam uznaje tylko jedno zadanie, mianowicie stworzenie możliwości ułatwień zadań żołnierskich w kierunku skutecznego stawiania oporu przeciwnikowi na froncie morskim i lądowym. Zadanie to osiągnąć można przez stosowanie środków technicznych oraz osiągając jasne sądy na podstawie analizowania bitew materiałowych, obrona i przeciwuderzenie możliwe

NADZIEJE MANIAKA

O czym marzy Stalin? Jego myśli i nadzieje zostały jasno wyrażone w karykaturach holenderskiego rysownika, reprodukowanych w pewnym dzienniku holenderskim. Objaśnia on za ich pomocą swych rodaków, o losie Europy w wypadku zwycięstwa bolszewizmu w tej walce na śmierć i życie. Na szczęście nie sądzone jest Stalinowi decydowanie o przyszłości Europy.



Marszałek ZSRR Stalin



Prezydent Finlandii Stalinsson



Prezydent Skandynawii Stalinsen



Prezydent Polski Staliński

Głos dnia

„Francja nie może być niezainteresowaną wobec Europy, która musi tworzyć nierozerwalny blok przeciwko niebezpieczeństwu bolszewickiemu" — oświadczył sekretarz stanu Henriot w sobotę przy otwarciu wystawy w Tuluzie p. t. „Europa przeciwko bolszewizmowi". Szef komunizmu w Algerze Marty siedzi tam, aby wykonywać rozkazy Moskwy i tylko czeka na to, aby mu otwarte zostały bramy Francji dla kontynuowania swego dzieła. Wojna jest dla bolszewików tylko platformą do zrealizowania ich rewolucyjnych planów opanowania świata.

są również przy najgęstszym pokrywaniu terenu bombami. Jeżeli stosuje się działanie celowe, konieczna jest łączność między techniką a ideą przewodnią dowództwa, aby uzyskać pomoc i wsparcie dla dzielności żołnierza niemieckiego w nadchodzącej ciężkiej walce decydującej.

Żołnierz niemiecki doskonale rozumie dzisiaj to, co się od niego wymaga w odniesieniu do walki. Ręka jego uzbrojona jest w broń dawną i wypróbowaną, ale także i w broń nowoczesną i jest zdecydowany do stawiania oporu najskrajniejszego. Straszne okaże się dla przeciwnika starcie z niemieckim frontem przybrzeżnym. Przekonany jestem o tym — tak zakończył marszałek Rommel — że każdy poszczególny żołnierz niemiecki przyczyni się w sposób właściwy do tego odwetu, jaki zobowiązany jest wziąć na Anglo-Amerykanach za zbrodniczy i bestialski sposób prowadzenia wojny lotniczej".

W KILKU WIERSZACH

△ Samoloty angielskie zaatakowały i zatopiły grecki żaglowiec motorowy przed portem Githon na wybrzeżu południowej Grecji. Załoga żaglowca, która wpadła do wody, była ostrzeliwana przez samoloty angielskie z broni pokładowej i obrzucana małokalibrowymi bombami podwodnymi. Kapitan i kilku marynarzy greckich zostało zabitych wskutek tego sprzecznego z prawem międzynarodowym ataku brytyjskiego.

⊛ Formacje bombowców anglosaskich zaatakowały bronią pokładową pociąg osobowy w pobliżu Livorno, przy czym zabiły oraz zraniły większą liczbę pasażerów.

● Stanom Zjednoczonym udało się przed przystąpieniem do wojny zagarnąć największe w świecie rezerwy złota. Wojna wprowadziła to złoto sukcesywnie znowu w obieg, albowiem urząd skarbu donosi, że rezerwy złota w Stanach Zjednoczonych zmniejszyły się w ciągu roku 1943 więcej, aniżeli o jeden miliard dolarów. Przypisać to należy jedynie temu, że złoto użyte zostało do wyrównania obfitych, w zagranicy dokonanych zakupów materiałów wojennych, powodując niepomyślny bilans handlowy.

△ Nad stolicą wysp Kanaryjskich, Santa Cruz de Teneriffa, przeszła wczoraj wieczór niezwykle gwałtowna burza połączona z gradem. Niektóre dzielnice mieszkaniowe zostały zupełnie zalane masami wód. Komunikacja tramwajowa została wstrzymana, a połączenia telefoniczne przerwane. Dotychczas nie ustalono, czy są ofiary śmiertelne.

⊛ Z jednej z japońskich baz na froncie indyjskim donosi agencja Domei: Silna japońska formacja lotnicza zatakowała rano dnia 4. 5. alianckie lotnictwo 13-tej floty powietrznej koło Namy i zniszczyła 17 samolotów na ziemi.

✱ Jak donoszą z Waszyngtonu, Roosevelt zwrócił się do Kongresu z wnioskiem o zatwierdzenie kredytu 3,5 miliardów dolarów. Kredyty te mają na celu kontynuowanie programu lombardowego w okresie roku podatkowego, kończącego się w dniu 30 czerwca 1945 r.

□ Donoszą z Mexiko City, że ludność miasteczka Parangaricutiro, położonego w stanie Michigan, opuściła swe miasto w piątek wieczorem, kiedy na skutek nowego wybuchu wulkanu Paracutin fala toczącej się lawy sięgała już ulic miasta. Jak donoszą wulkan ten wyrzucił z siebie olbrzymie masy lawy, które posuwają się naprzód z szybkością około 25 metrów na godzinę.

□ Minister spraw wewnętrznych wygłosił w dniu dzisiejszym przemówienie, w którym podkreślił m. i., że jedynym zadaniem rządu węgierskiego jest utrzymanie spokoju, porządku i dyscypliny wewnątrz kraju. Wspierać należy wszelkimi siłami wspólnymi walkę, jaką staczają żołnierze. Rząd uznaje tylko pracujących i walczących, wyznając w całej rozciągłości zasady węgierskiego socjalizmu narodowego.

Agitacja sowiecka w Afryce północnej

VICHY, 9. 5. — Agencja OFI donosi, że od chwili przystąpienia komunistów w skład komitetu algerskiego agitacja sowiecka w Afryce północnej odbywa się z jeszcze większej spotęgowanym stosowaniem środków i materiału, aniżeli dotychczas. Agencja OFI stwierdza, że w agitacji sowieckiej uwydatnia się coraz wyraźniej cel, by uporządkować Afrykę północną nie tylko według wzoru bolszewickiego, ale żeby także doprowadzić do wydatnego zbliżenia się pod względem zewnętrznopolitycznym.

W całym kraju uruchomiono nowe biura agitacyjne często pod pokrywką „bezpłatnej poradni prawnej", a z dnia na dzień wzrasta liczba broszur propagandowych. Stowarzyszenie popierania zbliżenia między Afryką północną a Unią Sowiecką zmieniło swą nazwę na „Francja i Unia Sowiecka". Prezydent komitetu dla spraw zagranicznych, Rucart, żądał w pewnej swej broszurze zbliżenie się do Unii Sowieckiej we wszelkich dziedzinach.

Znamienną cechą agitacji sowieckiej jest także żądanie ściślejszej współpracy z czerwoną Hiszpanią oraz popierania jej. Sprawozdanie agencji OFI podkreśla, że wzrastająca ta agitacja sowiecka dotkliwie razi Anglo-Amerykanów, którzy uważali Afrykę północną jako teren swych wpływów.

Ostatnia droga metropolity Sergiusza

RYGA, 9. 5. — W czwartek odbył się w Rydze na prawosławnym cmentarzu Pokrow pogrzeb metropolity Litwy i Wilna, Sergiusza, Eksarchy Łotwy i Estonii, który zamordowany został niedaleko Kowna przez bolszewicką grupę terrorystyczną. Pogrzeb poprzedzony był uroczystym nabożeństwem żałobnym w katedrze w Rydze.

Już rychłym rankiem rzesze wiernych spieszyły do katedry, by wziąć udział w uroczystym nabożeństwie żałobnym. Przejęci żałobą defilowali nasępnie członkowie gminy wyznaniowej przed trumną, ustawioną na katafalku. Tymczasem przed katedrą zgromadziły się nieprzejrzane tłumy, żegnające zmarłego poważnym milczeniem i z odkrytą głową. Odprawiono szczególne obrzędki żałobne, obowiązujące dla kapłanów oraz spuszczono trumnę do murowanego grobowca obok kaplicy cmentarnej, ustawiając ją u boku ówczesnego arcybiskupa Rygi, Jana, który zamordowany został przez bolszewików 10 już lat temu. Po zamurowaniu grobowca oraz ustawieniu dębowego krzyża nastąpiło składanie wieńców.

Prezydent administracji krajowej Burmeister wygłosił przemówienie wykające, jak prawdziwe i brzemienne w skutki były oskarżenia skierowane przeciwko bolszewizmowi przez zamordowanego metropolitę. O śmierci jego męczeńskiej nie zapomni nikt spośród tych wszystkich, którzy walczą przeciwko wspólnemu wrogowi, bolszewizmowi.

W imieniu łotewskiej administracji krajowej ostatnie słowa pożegnania poświęcił zmarłemu dyrektor departamentu dla spraw wyznaniowych. Wpłynęły liczne kondolencje ze sfer kościelnych całej Europy, które są najlepszym przykładem głębokiego poruszenia, jakie wywołane zostało na całym kontynencie spowodu tego ohydnego morderstwa.

Na marginesie konferencji imperialnej

„Związek Sowiecki i USA są rzeczywistymi sędziami nad przyszłością Wielkiej Brytanii"

GENEWA, 9. 5. — Mimo że Churchill, nie czekając na przebieg konferencji imperialnej nazwał ją „najważniejszym wydarzeniem od chwili wybuchu wojny", a jego towarzysz Smuts określił ją jako jedyne w swoim rodzaju zgromadzenie w historii", w Londynie zdają sobie sprawę, że obrady nie toczą się pod każdym względem tak, jakby sobie tego życzył Churchill. Ponieważ premier brytyjski odbywa narady za hermetycznie zamkniętymi drzwiami, prasa angielska jest skazana tylko na przypuszczenia i na kombinacje. W Londynie spodziewają się, że przy końcu konferencji jakiś bilansowy komunikat uchyli rąbka tajemnicy.

W międzyczasie korespondent dyplomatyczny agencji „Reuter" zadał sobie trud zebrania ujawnionych dotychczas faktów w pięć punktów. Mówi się w nich wiele o konieczności solidarności brytyjskiej, o planach „zbliżającej się wielkiej ofensywy", o zbadaniu „zasadniczych zagadnień z zakresu polityki zagranicznej i konieczności poprawienia sposobów komunikowania się pomiędzy rządami imperium". Korespondent nie może jednak podać żadnego pozytywnego wyniku. Wywody jego podkreślają raczej wrażenie niezadowolenia, jakie całkiem widocznie odnosi się w Londynie sposobu dotychczasowego przebiegu konferencji imperialnej.

Dowodem naprężenia, z jakim również w dominiach śledzi się obrady londyńskie, jest artykuł australijskiego dziennika „Sidney Daily Telegraph", w którym Związek Sowiecki i Stany Zjednoczone nazywa się „rzeczywistymi sędziami nad przyszłością imperium". Dziennik australijski ocenia zupełnie pesymistycznie sytuację macierzy angielskie i dominiów i wyraża bez ogródek zdanie, że los imperium zależy wyłącznie od Waszyngtonu i Moskwy. Dziennik australijski kończy swój artykuł wyrażeniem obawy, że istnieje możliwość, iż imperium przestanie istnieć.

GENEWA, 9. 5. — Korespondent dziennika „Sunday Times" w Ottawie nadesłał sprawozdanie, omawiające nadzieje jakie przywiązuje się w Londynie do konferencji imperialnej. Korespondent stwierdza, że w Londynie nastąpi rozczarowanie, jeżeli ta konferencja nie doprowadzi do jakiegoś wyjaśnienia obecnych i przyszłych stosunków w ramach imperium. Wprawdzie urzędowe czynniki w Ottawie są skłonne traktować całą konferencję jako sprawę niewielkiego znaczenia i oświadczają, że nie można się wiele po nich spodziewać, jednak poglądu tego nie podziela większość Kanadyjczyków, którzy życzą sobie jasnych informacyj w sprawie dyskusji, zainicjowanej mową lorda Halifaxa.

Czy Moskwa zapomniała o przeszłości Churchilla?

PARYŻ, 9. 5. — Aby zailustrować głębokie nieporozumienia, istniejące pomiędzy Anglo-Amerykanami, publikuje dziennik „Action Francaise" notatkę, wyjętą z wielkiej sowieckiej encyklopedji z roku 1934, w której oznacza się Churchilla jako największego wroga Unii Sowieckiej.

Dalej czytamy tam, że ówczesny minister spraw wewnętrznych Churchill odnosił się z głęboką nienawiścią do klas robotniczych i że jako minister wojny w czasie wybuchu rewolucji październikowej w Rosji organizował i finansował armię białą. Według słów encyklopedii oznaczał Churchill armię tę mianem „moja armia".

Na marginesie tego pisze „Action Francaise": „Nie należy przypuszczać, aby Moskwa zapomniała dzisiaj o tym oficjalnym portrecie Churchila z przed lat dziesięciu. Nie może Churchill w żaden sposób pogrzebać tego cienia, o którym — co jest rzeczą pewną — nigdy nie zapomina Stalin posiadając pamięć tak doskonałą.

Wbrew więc wszelkim fałszywym zapewnieniom przyjaźni nadejdzie dzień, kiedy niemoralny i nienaturalny sojusz między Anglikami a Sowietami załamie się doszczętnie".

Co dzieje się w Chinach?

GENEWA, 9. 5. — Pod nagłówkiem „Co dzieje się w Chinach?" publikuje dziennik „News Chronicle" obszerniejszy artykuł specjalny swego korespondenta czungkińskiego, Stuarta Geldera, który — jak się dowiadujemy z ciekawego wstępu tego artykułu — przybył obecnie do Indyj, aby nie obawiając się cenzury chińskiej wysyłać z tamtąd swe sprawozdania.

Gelder stwierdza, że coraz więcej tracą na znaczeniu liberalne elementy czungkińskie. Tak więc np. pozbawiono ministra spraw zagranicznych Soonga prezydentury w banku chińskim niedawno temu a przypuszczalnie pozbawi się go także kierownictwa całym aparatem zaopatrzenia wojennego, kontrolującego dostawy na podstawie ustawy lombardowej. Istnieje możliwość, że utraci on nawet swe stanowisko jako minister spraw zagranicznych.

W przeciwieństwie do niego silne stanowisko zajmuje minister wojny Ho Yino Ching, przedstawiający osobą swą główną przeszkodę ku porozumieniu się z komunistami północno-chińskimi. Gdyby się było pozostawiło swobodę działania Ho Ying Ohingowi, naieńczas dawno już byłby się on zabrał do komunistów północno-chińskich. Przeszkadzała mu w tym jedynie osobista interwencja Czang-Kei-Szeka, który nie chce się narazić Amerykanom.

Wspomniany korespondent mówi dalej, że jest to rzeczą pewną, iż rząd Kuomintagu oraz jego armie — abstrahując od rezerw ograniczonych — we wojnie przeciwko Japonii nie walczą już z tak wielką energią, na jaką mogły by się zdobyć istotnie. Pół miliona bowiem najlepszych wojsk czungkińskich stale przeznacza się na blokowanie komunistów na północy.

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro, pokój 33.

Jak dr. Petiot się zdradził

PARYŻ, 9. 5. — W piątek przesłuchiwano przez sędziego śledczego sąsiadów masowego mordercy Petiota przy ulicy le Sueur w charakterze świadków. Ujawnione zostały nowe szczegóły: Kilka osób słyszało wielokrotnie w nocy wołania pomocy z willi mordercy. Gdy jedna z sąsiadek otwarła wskutek tego okno, nie usłyszała już żadnych wołań, lecz tylko kroki na bruku podwórza.

Zadziwiającym jest także, iż kilka osób zeznało, jakoby Petiota w tym czasie widzieli na ulicy, jakkolwiek akta sądowe stwierdzają, że siedział on w tym czasie w więzieniu. Na zwróconą przez sędziego śledczego uwagę, twierdzili ci świadkowie, że był to rzeczywiście dr. Petiot. Zeznaniom tym przeciwstawia się obecnie tezę, że był to prawdopodobnie brat doktora, Maurice Petiot. oraz że w ciemnościach nocy mogła zajść pomyłka. Świadkowie wspominali jeszcze o jakimś sobowtórze.

O zwyczajach sąsiada Petiota zeznawali świadkowie, że od dwóch lat przyjeżdżał nagół około godziny 18-tej do swej willi rowerem, często zaopatrzonym w przyczepkę. Od 6-ciu miesięcy przed wykryciem morderstw aż do ujawnienia tych masowych mordów, zajeżdżała prawie każdej nocy około godziny 23 furmanka konna, zatrzymując się przed willą mordercy. Świadkowie zeznawali dalej, w jaki sposób doszło do odkrycia tych seryj morderstw.

Dnia 6 marca, a za tem 5 dni przed wkroczeniem policji, zauważyło mieszkające w przeciwległym domu małżeństwo, gęsty dym, wydobywający się z komina, a który odznacza się niemiłą wonią. Tosamo powtórzyło się dnia 11. 3., a kiedy małżonek zapukał do drzwi willi, nie otrzymał odpowiedzi. Wskutek tego zawiadomił o tym policję.

⊛ W ramach uroczystości szef państwa generał Franco wręczył w niedzielę zasłużonemu hiszpańskiemu generałowi z czasów wojny domowej, oswobodzicielowi Andaluzji, Queipo de Llano, najwyższe hiszpańskie odznaczenie za waleczność, wielki krzyż do Wieńca Laurowego San Fernando.

✱ Tegoroczna wielka konferencja biskupia kościoła luterańskiego w Finlandii odbędzie się dnia 16 i 17 maja pod kierownictwem fińskiego arcybiskupa Kaila w mieście Turku.

ISLANDIA CHCE SIĘ USAMODZIELNIĆ

KOPENHAGA, 9. 5. — Tak parlament islandzki jak i rząd islandzki postanowili ostatecznie zlikwidować umowę z Danią i rozwiązać zupełnie istniejącą dotychczas wspólnotę z Danią. Król Danii w swoim charakterze króla Islandii w swoim manifeście do rządu islandzkiego oświadczył, że zanim zapadnie ostateczna decyzja, rząd islandzki i naród mają przyjąć do wiadomości, iż jak długo obecne stosunki jeszcze istnieją, nie może uznać zmian formy rządu, które parlament i rząd bez poprzednich rokowań z nim uchwalił.

PRZEDHISTORYCZNE WYKOPALISKA W KENIA

SZTOKHOLM, 9. 5. — W wielkiej dolinie w Kenia w okolicy Nairobis znaleziono — jak donosi agencja Reutera — skamieniałe szkielety zwierząt oraz narzędzia z epoki kamiennej. Jeden z rzeczoznawców wyraża przekonanie, że chodzi tu o bardzo poważne przedhistoryczne wykopalisko. Dotychczas odkryto skamieniałości szkieletów słoni i żyraf, jak również świni, której rozmiary odpowiadały wielkości dzisiejszego nosorożca. Odkryto również narzędzia z epoki kamiennej. Uważa się za prawdopodobne, że jeżeli wykopaliska te będą kontynuowane w większych rozmiarach po wojnie, to odkryte zostaną też skamieniałości szkieletów ludzi z epoki kamiennej.

HISZPAŃSKI GENIUSZ JĘZYKOWY

Wielu ludzi jest zadowolonych, jeżeli opanowują bez zarzutu swoją własną mowę ojczystą. Jest się już bardzo dumnym, jeżeli się ponadto włada jeszcze jednym, lub dwoma językami obcymi. Jakże wielkim darem musi być z natury opatrzony człowiek, który mówi płynnie nie mniej jak 29 językami. Człowiek taki żyje w Hiszpanii i nazywa się Eustaqio Echauri, a który otrzymał niedawno krzyż kawalerski hiszpańskiego orderu Alfonsa Białego. Echauri, który jak już samo nazwisko wskazuje jest pochodzenia baskijskiego, nauczył się oprócz łaciny i greki wszystkich innych 27 języków bez nauczycieli i jest obecnie profesorem dla języka greckiego w jednej z madryckich wyższych szkół realnych.

Euchari mówi poza niemieckim, francuskim, angielskim, portugalskim i włoskim językiem, także trzema językami skandynawskimi oraz wszystkimi innymi językami krajów europejskich łącznie z wszystkimi narodami słowiańskimi. Biegle mówi on też tak trudnymi językami jak irlandzkim, węgierskim i nowogreckim. Wobec tego lista jego językoznawstwa jest wprost niewiarygodna, gdyż wymieniają się u niego języki, o których istnieniu dzisiaj laik nic nie wie: sanskrycki, sendyjski, ormiański, umbryjski, mrizytyjski, asyfyjski i gotycki. Ma się rozumieć, że Don Eustaquio Echauri mówi także językiem hebrajskim.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY

Początek 20·40
Koniec 4·40

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty
Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)
Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty
Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

———o———

WAŻNE DLA PRACOWNIKÓW LEŚNYCH W GALICJI

Rząd Generalnego Gubernatorstwa Główny Wydział Lasów — Kraków, Aleje 31, zwraca się do wszystkich urzędników i pracowników, zatrudnionych w Wydział Lasów we Lwowie, w galicyjskich urzędach Nadzoru Lasów i w tartakach — celem uregulowania wypłaty ich wy nagrodzeń — o podanie na piśmie swego obecnego adresu, tj. miejscowości, ulicy i liczby domu. Wymienieni pracownicy mają zgłosić swoje adresy również w wypadku, jeżeli jako ewakuowani zostali zarejestrowani przez jakikolwiek urząd służbowy leśny.

Zgłaszający się pracownicy leśni otrzymają do wypełnienia niezbędne kwestionariusze.

NA P. K. Op. ZŁOŻYLI:

A. Bujakowa na uchodźców zł 200; Zamiast wieńca na trumnę tragicznie zmarłego śp. Jurka Mroczkę zł 400 Sąsiedzi i Znajomi; Pracownicy firmy „Lemberger Kohlenkantor" ul. Gródecka w maju zł 168; Pracownicy biura i składu Monopol Vertiebs A. G. für Minerale, za kwiecień zł 390; K. M. zł 1000; Z okazji zaślubin Janiny Sysak i Bolesława Mroza — goście weselni zł 1000.

*

Dnia 8 maja 1944 w Polskim Komitecie Opieki, Wydział Prawny, III. p. drzwi nr 47 zabrała przez pomyłkę jakaś Pani paszport na nazwisko Tenczar Olga ul. Wernyhory 25. Uprasza się o zwrot pod adresem wyżej wymienionym.

WISŁA DOSTARCZA CORОCZNIE 300.000 M. SZEŚC. PIASKU

Mimo ograniczeń w prowadzeniu nowych budowli, zapotrzebowanie na piasek w Warszawie jest stale bardzo duża. To też z każdym dniem pojawia się na wodzie coraz więcej „batów", gdzie piaskarze, opaleni na bronz, w pocie czoła wydobywają czerpakami z koryta rzeki piasek i żwir. Przed wojną roczna „produkcja" piasku i żwiru z Wisły wynosiła w obrębie Warszawy około 600 tys. m. sześc. co przy ówczesnych cenach dawało w przybliżeniu przeszło 2,5 milj. złotych. Obecnie ilość wydobywanego piasku wynosi 800 tys. m. sześc. rocznie.

Z PRZESZŁOŚCI DROHOBYCZA

Handel drohobycki wędrował dalekimi drogami. Mieszczanin czy wieśniak okoliczny, o ile sam soli nie warzył, to dostawał ją na kredyt od Starostwa posiadającego warzelnie soli i jechał z nią na Podole, Wołyń, Ukrainę, a nieraz aż na Mazowsze, a przywoził stamtąd zboże i pieniądze wystarczające nie tylko na spłatę zaliczek, ale i do skrzyni na czarną godzinę coć odłożył. Zadowolony był pan i mieszczanin, który w ten sposób dochodził do pewnej zamożności, bo handel rolą stanowił zawsze poważne źródło zarobku.

W dalszych latach zaznacza się zubożenie mieszczaństwa, a nędza zaczyna zaglądać już nie tylko do komornika, ale i do bogatych niegdyś obywateli. Patenty terezjańskie zaprowadziły w całej Galicji dyrekcje sprzedaży soli skarbowej, a sól wolno było kupować tylko ze składów dyrekcji okręgowej; dowóz zaś soli z sąsiednich okręgów, gdzie sól była tańsza, uważało się za przemytnictwo, a tego mieszczaństwo nie rozumiało. Niezadługo — jak przypuszczali niektórzy z drohobyczan — trzeba będzie płacić za powietrze, za wiatr, za deszcz i za słońce, które wszystkim świeci, tak bogatym jak i żebrakom.

Po zajęciu Galicji w XVIII wieku — oczym pisaliśmy onegdaj — radca Margelik napisał długi memoriał, który przyczynił się do tego, że język niemiecki na terenie Galicji stał się wyłącznym językiem urzędowym. Pan radca wychodził z tego założenai, że po Panu Bogu jest cesarz, do Pana Boga należy zwracać się po łacinie, a do cesarza po niemiecku, a że urzędnik jest zastępcą cesarza, —kto więc ma interes do niego, niech gada urzędowym językiem. Niech się wszyscy uczą po niemiecku i niech wiedzą, że jest jeden cesarz, którego trzeba słuchać.

Na podstawie tego memoriału rząd doszedł do przekonania, że dla podniesienia dobrobytu ludności należy zakładać jak najliczneijsze szkoły powszechne, w których by uczono nie tylko pisać i czytać po niemiecku, lcz także rachunków i historii austriackiej. Następnie skasowano cały szereg klasztorów, nie mogących wykazać celowości swego istnienia wśród społeczeństwa, które je utrzymuje. Memoriał ten przyczynił się więc do kasacji klasztoru ojców Karmelitów w Drohobyczu.

Od czasu lustracji Galicji przez bar. Margelika w tym roku mija 160 lat. Jakież więc zmiany zaszły w Drohobyczu od tego czasu?

Na terenie dzisiejszej Galicji pod względem zaludnienia stoi Drohobycz po Lwowie i Borysławiu, a więc na trzecim miejscu. Rozwinął się znakomicie przemysł naftowy, dzięki czemu Drohobycz zalicza się w Galicji do najruchliwszych i najpoważniejszych ośrodków przemysłowych.

Dziś już nie tylko w rynku można zauważyć domy murowane, zabudowane są nimi już całe ulice i dużo znaleźć ich można na przedmieściach; ogółem jest ich ponad 600. Domów drewnianych liczy Drohobycz około 2500.

W Drohobyczu uśmierzone już dawno zostało pijaństwo, lecz na ogół mieszczanin lubi jednak i dziś popić i jeszcze nie było wypadku, by jakikolwiek trunek wylewał za kołnierz.

Z nielicznymi wyjątkami pozostała u rodowitych drohobyczan pewnego rodzaju ospałość, zniechęcenie, brak pilności i sumienności, a przyczyną tego było długoletnie panowanie żydów, którym nikt w mieście nie potrafił się oprzeć, ani pokonać, ani ich przezwyciężyć — ale dziś już o nich się nie mówi.

Doświadczeni mówią, że historia się ustawicznie powtarza, choć uczeni są zdania, że „nie cofa się, ani powtarza, jeno rytmicznie się rozwija".

Pra-pradziadek naszego zegara

O stopniu wykształcenia sztuki zegarmistrzowskiej w starym Lwowie mogłyby dać wyobrażenie tylko jej zabytki, gdyby się były dochowały. Niestety, z wyjątkiem nielicznych okazów z końca osiemnastego wieku, nie mamy żadnych widomych śladów zegarmistrzostwa, z wyjątkiem luźnych wzmianek archiwalnych, zwłaszcza w inwentarzach spadkowych, opiszujących co ciekawsze zegary w masie spadkowej pozostałe.

Zresztą obok zegarów mechanicznych przez długie lata były w powszechnym używaniu klepsydry, zegary piaszczyste lub wodne. Jeszcze w XVII wieku inwentarze kramów kupieckich zawierają „zegarki ciekące", zaliczone do towarów norymberskich. W samym ratuszu godziny urzędowe dla podpisków liczyły się według klepsydry, oprócz zaś mniejszych był także „wielki piaszczysty zegar ratuszowy", za którego poprawę w r. 1590 jakiemuś Bernardynowi wyliczono 20 groszy.

Oprócz jednak i obok tych „zegarków ciekących" używano na ratuszu i zegarów mechanicznych już od połowy XV wieku. W r. 1551 sprawiono z funduszów miejskich strunę do zegara ręcznego, który nazywano również „spiżowym".

Nie ulega wątpliwości, że zegary te robione były we Lwowie, tymbardziej, że wielu ofiarowywało zegary zrobione przez siebie w dowód uzdolnienia (majstersztyki) na ratusz.

Tak uczynił w roku 1580 zegarmistrz Szymon Sokołowski, któremu „za zygar nowy pozłocisty, z półzegarzem i kwadrami, jako za sztukę przezeń zrobiony i panom do izby na ratusz oddany" dano 15 złp. Widocznie był to zegar większej wartości, skoro natychmiast sprawiono mu „skrzynię od prochu". W roku 1603 znowu Błażej Kozarski zegarmistrz z Kamieńca Podolskiego za otrzymanie prawa miejskiego we Lwowie darował do izby radnej zegar, na którego pozłocenie dano mu cztery czerwone złote.

Różne to były te ówczesne zegary, opisy ich trafiają się tu i ówdzie po inwentarzach spadkowych. Był więc zegar okrągły płaski, na którym siedem planet wyrytych wokoło — zegarek w ośmiograniach, na których są główki na kształt koników miedziane, posrebrzane — zegarek czworograniasty, podługowaty, na którym jest piesek zegarek zegarek okrągły, gałki z czterema herbami, piąty herb z krzyżem i rybą — zegarek okrągły pozłocisty, na którym twarze bogiń pogańskich są wyryte — zegar mosiędzowy pozłocisty, wyrabiany w gryfy na łóżkach żelaznych z blachą — zegar okrągły niewielk, na którego głowie są trzy głowy cesarzów, a na spodku osoba jakaś — zegar na kształt ołtarzyka w hebanie czarnym — zegar w żelaznej blasze i t. p.

W ogóle zamiłowanie do zegarów w czasach świetności patrycjatu lwowskiego było znaczne. Po takim na przykład Janie Alembeku pozostało w spadku aż sześć zegarów, a między nimi jeden , „na którym koń pozłocisty, a na nim chłop siedzi".

Nie wszystkie te zegary były zapewne we Lwowie wyrabiane, tymbardziej, że i w okolicy kwitła sztuka zegarmistrzowska, a ustawiczne stosunki handlowe z Gdańskiem pozwalały na sprowadzanie tego rodzaju luksusowych wyrobów. Między innymi była także w. Przemyślu kolonia zdolnych zegarmistrzów, z których jeden, a mianowicie Baltazar Słowik pracował we Lwowie, drugi, ojciec jego Paweł, wyjeżdżał aż do Warszawy dla zrobienia zegaru na wieży tamtejszego ratusza; w Podhorcach pracował w połowie XVII wieku zegarmistrz Paweł Dobrostański. Uwiecznili się też swymi wyrobami i inni w różnych miejscowościach okolicznych.

Z latami rozwijało się zegarmistrzostwo, coraz doskonalsze też widzimy okazy zegarów — technika i tu znalazła swój wyraz. O dawnych zegarmistrzach-artystach wspominają jeno kroniki, o tworach ich pracy prawie śladu niema. A dziś w domu naszym królują zegarki, które ni wielkością ni kształtem czy mechanizmem nie przypominają dawnych „majstersztyków".

Kącik gospodyni

O ZIOŁACH KORZENNYCH

Korzenie (przyprawy) są niezbędne w kuchni, wielu bowiem przyprawom dodają właściwego smaku i aromatu. Sprowadzane przed wojną korzenie z zagranicy, choć niejednokrotnie ujemnie wpływały na zdrowie, cieszyły się niestety większym uznaniem, niż przyprawy pochodzenia krajowego. Podczas wojny sytuacja uległa radykalnej zmianie wobec niemożności przywozu z zewnątrz. Z tego więc względu żadna gospodyni nie powinna przy urządzaniu swego ogrodu zapomnieć o grzędzie na zioła do przypraw.



Twórca radiofonii — Marconi, o którym pisaliśmy przed kilku dniami w artykule pod tytułem „Ojciec S. O. S.". (Scherl)

W handlu nie można nabyć wszystkich korzeni i przypraw, uprawa ich bowiem skutkiem innych pilniejszych zagadnień nie może sprostać znacznym potrzebom rynku. Mniej lub więcej znane u nas zioła i korzenie — mamy ich około 10 gatunków — które można używać w kuchni, nei posiadają szczególnych wymagań pod względem gleby. Dostatecznie podlewane rosną one szybko, tak, że w większości wypadków w 8—10-tygodni po zasiewie można rozpoczynać już zbiór. Do uprawy wystarczają grządki uprawione w ten sposób, jak pod warzywa.

W kwietniu—maju wysiewamy większość ziół, a mianowicie ogórecznik, koper, trybulę, melisę, biedrzeniec, rzeżuchę, pietruszkę. W pierwszej połowie maja siejemy gatunki bardziej wrażliwe na mrozy jak szałwię, mniej znaną portulakę, macierzankę, majeranek. Jeżeli rozporządzamy wolnym inspektem, to ostatnio wymienione rośliny lepiej jest wysiać w kwietniu, a zaraz po t. zw. „zimnych świętach" (3 ogrodnikach) wysadzić do gruntu; tą drogą mamy je już o parę tygodni wcześniej. Później zaś na grządkach po sałacie i szpinaku jeszcze raz można posiać: ogżrecznik, koper, trybulę, pietruszkę i rzeżuchę.

OD ŹRÓDEŁ DO UJŚCIA DOMOWEJ RZEKI

Tą domową rzeką jest nasza podziemna Pełtew. Chcąc rozpocząć wędrówkę szlakiem Pełtwi musimy sięgnąć do starych zapisków, bo początek naszej rzeki dawno już został zasypany, zamurowany, został jeno ślad — prawie niewidoczny. Oto więc jak nas objaśnia stary geograf:

Przeważna część Lwowa nleży do dorzecza Wisły za pośrednictwem Pełtwi, wpadającej do Bugu. Nieznaczna południowo-zachodnia i zachodnia krawędź obszaru wysyła swe wody do potoków wpadających do Dniestru. Przez Lwów idzie tedy główny dział wód europejskich, a mianowicie przez obszerne płaskowzgórze ponad Bajkami i Nowym Światem, Bodnarówkę, Bogdanówkę, wzgórza ciągnące się ku janowskiej rogatce, Kortumówkę do Kleparowa i Hołoska.

Pełtem powstaje w obrębie Lwowa z kilku małych strug. Najznaczniejsze z nich są: Pasieka i Soroka. Pasieka nastaje w płd.-wsch. stronie miasta, zbiera wody z Cetnerówki, Pasiek miejskich i Pohulanki, płynie prze Pohulankę bardzo pięknym, rozgałęzionym jarem, a następnie wchodzi w szeroką kotline i płynie w kierunku płn.-zach., a następnie skręca na płd.-wsch., przerzyna ulicę Czarnieckiego i Halicką, a naprzeciw placu akademickiego łączy się z Soroką, drugim głównym ramieniem.

Soroka nastaje w płd.-zach. stronie miasta z dwóch strug znaczniejszych, z których jedna płynie od Wulki, druga od Snopkowa. Pierwsza płynie od zachodu na wschód pięknie wyżłobionym malowniczym jarem, którym się ciągnie droga wulecka i tworzy kilka stawów. — Druga struga wyżłobiła również malowniczy jar snopkowski, zbiera wody ze Snopkowa i Zofiówki, tworzy staw Kamińskiego (al. Żelaznej Wody) a płynąc od południa na północ łączy się powyżej dawnej rogatki stryjskiej ze strugą pierwszą, wulecką. Tak utworzony potok płynie na północ łukiem lekko na wschód wygiętym, równolegle z ulicą Stryjską, w nieznacznym od niej oddaleniu, opłukuje zachodnie podnóże wzgórz wznoszących się na prawym brzegu, przerzyna ulicę „Na Skałce" ,skręca na płn.-zach., przerzyna ulicę Stryjską, a nareszcie płynie równolegle z ul. św. Mikołaja i łączy się z Pasieką.

Tak utworzona Pełtew płynie na płn.-zach. głębokim korytem wzdłuż ulicy Akademickiej (daw. św. Jana), przez pl. Mariacki, wzdłuż wałów Hetmańskich, plac Gołuchowskiego, pl. Zbożowy i Misjonarski, przerzyna tor kolei, zwraca się na północ a następnie na wschód i płynąc na pewnej przestrzeni wzdłuż granicy miasta, wchodzi do Zamarstynowa. W całym tym biegu Pełtew zabiera wszystkie wody ze wzgórz okalających kotlinę lwowską.

Wypłynąwszy z obrębu miasta Pełtew skręca na wschód i płynie przez południową część Zboisk, Malechowa ,Laszek, Srok przy Laszkach, Prus, Pikułowic i Barszczowic skręca na północ i wchodzi do Połonic, gdzie po kilometrowym przeszło biegu przybiera kierunek płd.-wsch. i płynie prawie środkiem obszaru aż do Pełtwi. Tu rozlewa się w staw t. zw. połtewski, wąski a podługowaty, ciągnący się w kierunku płn.-wsch., łukiem z lekka na południe wygiętym. Wypłynąwszy z tego stawu płynie Pełtew na północ przez wschodnią część wsi, a następnie wzdłuż jej granicy wschodniej, oddzielając Połtew i Nowosiółki od Bałuczyna i Kutkorza. — Dalej Pełtew skręca znowu na wschód, a wchodząc do Kutkorza płynie na płn.-wsch. przez płd.-zach. część obszaru, tworząc na małych przestrzeniach granice od Bezbrodów, poczym wchodzi do Bezbrodów płynie zrazu na północ następnie znowu na wschód, a opuszczając wieś i powiat złoczowski przybiera kierunek płn.-wschodni i wchodzi do powiatu kamioneckiego. Tu tworzy zrazu granicę między Ostrowem a Żuratynem, a po przyjęciu Gołogórki zmienia kierunek na płn. i płynie najprzód wzdłuż granicy Żuratyna a Buska, gdzie też wpada do Bugu.

Odległość źródlisk od ujścia wynosi w prostej linii 44 km, długość biegu przeszło 70 km. Dolina Pełtwi jest bagnista, miejscami tylko uregulowana i osuszona.

Ze znaczniejszych dopływów zasilają Pełtew od prawego brzegu: 1) Kubanówka, powstająca z połączenia potoków Horożanki, Wodnickiego i Kocurowskiego, zwana od Bilki Szlacheckiej Białką albo Biłką, zasilona od lewego brzegu małą strugą w Czyżykowie, a przyjmująca na granicy Czyżykowa i Podberezіec również z lewego brzegu Maruńkę, zasiloną od prawego brzegu potokiem Czyszkowskim, 2) Przegnojówka, zwana w górnym biegu także potokiem Jaktorowskim z Hanaczówką od lewego brzegu, wpadająca do stawu Połtewskiego od południa, 3) Goołgórka, zwana w Olszanicy także Olszanicą, zasilona od prawego brzegu w Bortkowie Sołotwiną. Płynie ona wśród błot i bagnisk ,dla osuszenia których przeprowadzono wzdłuż całego jej biegu liczne rowy, sprowadzające wody do głównego koryta, miejscami również uregulowanego.

Od lewego brzegu wpadają do Pełtwi dwa znaczniejsze potoki. — Źródła ich biją na t. zw. Roztoczu, to jest niskim, lesistem grzbiecie, poczynającym się na płn.-zach. od Lwowa między Hołoskiem a Rzęsną Polską. Bieg tych potoków równoległy. Pierswzy z nich płynie od Brzuchowiec przez Hamulec, a dalej rozległymi łąkami i bagniskami torfiastymi poza Żydaczyce do Jaryczowa i wychodzi ze stawu Jaryczowskiego pod nazwą Jaryczówki. Drugi, Kąpielówka, płynie od przyjęcia Kulikówki aż do Ceperowa rowem, na ten cel wykopanym, pod nazwą Nowej Rzeki, a w Ubiniu przyjmuje nazwę potoku Dumnego.

Doliny Jaryczówki, Kąpielówki i Kulikówki poprzedzielane są równoległymi piaszczystymi garbami, z których najwęższy jest „Klin" idący z Grzędy do Sieciechowa. Dno tych dolin, nie mających dostatecznego odpływu, zabaknione, a miejscami torfiaste, nie nadaje się do uprawy, a grząskość gruntu utrudnia wielce komunikację, szczególnie w czasie wiosennych i jesiennych roztopów.

Generalne Gubernatorstwo
Okręg Galicja
Starosta Miejski w Lembergu

OBWIESZCZENIE

Zadanie zarządców domów w służbie administracji publicznej i powszechnego dobra posiadają zwłaszcza w czasach, które obecnie przeżywamy, szczególne znaczenie i pociągają przeto za sobą jak największą odpowiedzialność.

Wymogi, stawiane do zarządców domów przez Starostę Miejskiego jak przedstawiciela władzy, jak też te zadania, które bezpośrednio dotyczą Powierniczy Zarząd Nieruchomości muszą być przestrzegane z największą starannością i dokładnością, gdyż opieszałości powodują bardzo daleko idące następstwa i muszą być karane jak najsurowiej.

Zwracam uwagę szczególnie na następujące sprawy:

1) Jeżeli Powierniczy Zarząd Nieruchomości nie może ściągnąć wszystkich czynszów, to zabraknie mu środki do przeprowadzenia naprawy budynków uszkodzonych. Koniecznym jest przeto, ażeby dozorcy domów zgłaszali natychmiast i bezwarunkowo wyprowadzenie się lokatorów do Zarządu Domów celem dalszego zgłoszenia do biura centralnego.

2) Próżno stojące mieszkania należy natychmiast zgłaszać do Urzędu Mieszkaniowego.

3) Wynajmywanie mieszkań przez dozorców na własną rękę jest wzbronione.

4) Usuwanie mebli powierniczych bez zezwolenia Powierniczego Zarządu Mebli stanowi sprzeniewierzenie i będzie jak najsurowiej karane.

5) Zarządcy domów mają osobiście baczyć na to, ażeby czyszczenie ulic do połowy, chodników i podwórzy odbywało się nadzwyczaj dokładnie, oraz ażeby wywiezienie śmiecia przy pomocy Kolonny dla wywożenia śmiecia odbywało się możliwie rychło. O usuwanie śmiecia w gorącej porze roku należy szczególnie dbać ze względów sanitarnych.

Lemberg, dnia 25. kwietnia 1944. Dr REISP.

OBWIESZCZENIE

W SPRAWIE WYPŁAT ZAPOMOGI I PENSJI (ZAPOMOG EMERYTALNYCH) OFIAROM WOJENNYM I EMERYTOM WOJSKOWYM.

Z dnia 12. maja 1944 r.

Inwalidom wojennym i osobom pozostałym po poległych żołnierzach, które na podstawie rozporządzenia o ofiarach wojennych otrzymywały od Urzędu Zaopatrzeń Wojskowych Lemberg zapomogi, wypłacone będą w czasie od dnia 16. do 19. maja 1944 r. w gmachu urzędowym wydziału pracy, Lemberg, Dwernickistr. 15, zapomogi w wysokości poborów kwietniowych i majowych.

W celu odebrania zapomogi należy przynieść ze sobą:

1. ostatnie orzeczenie (dekret emerytalny), dotyczące przyznania zapomogi,
2. zawiadomienie o numerze listy głównej,
3. o ile możliwe, odcinek przekazu Pocztowej Kasy Oszczędności za marzec 1944 r.,
4. inne orzeczenia lub zawiadomienia Urzędu Zaopatrzeń Wojskowych Lemberg,
5. o ile możliwe, dowód osobisty z fotografią lub inne papiery osobiste.

Ponadto zawodowym wojskowym i osobom przynależnym do Generalnego Gubernatorstwa, zatrudnionym niegdyś dla celów Sił Zbrojnych, wraz z osobami pozostałymi po nich jak również innym osobom, które otrzymywały zapomogę od Urzędu Zaopatrzeń Wojskowych Krakau, wypłacane będą zapomogi emerytalne w tym samym czasie i w tym samym miejscu za miesiące kwiecień i maj.

Jako załączniki należy przynieść ze sobą:

1. ostatnie orzeczenie (dekret emerytalny), dotyczące przyznania zapomogi z Urzędu Zaopatrzeń Wojskowych Krakau wzgl. z Urzędu Opieki dla członków Sił Zbrojnych i z Urzędu Zaopatrzeń Sił Zbrojnych Kattowitz.
2. ostatni odcinek przekazu Pocztowej Kasy Oszczędności,
3. kartę uprawniającą do świadczeń dla ubezpieczenia na wypadek choroby emerytów.
4. dowód osobisty.

Wypłata odbiorcom zapomogi o początkowych literach nazwiska odbędzie się

A—J w dniu 16 maja 1944 r., od godz. 8 do 11 i od 13 do 16
K—P w dniu 17 maja 1944 r. od godz. 8 do 11 i od 13 do 16
Q—T w dniu 18 maja 1944 r. od godz. 8 do 11 i od 13 do 16
U—Z w dniu 19. maja 1944 r. od godz. 8 do 11 i od 13 do 16

Krakau, dnia 12. maja 1944 r.

Urząd Zaopatrzeń Wojsk. Lemberg. **Urząd Zaopatrzeń Wojsk. Krakau.**

Wypłata zapomóg z Izby Rent z Warschau

Wypłata zapomóg za miesiące od kwietnia do czerwca 1944 r. uskuteczniana będzie we Lwowie przez kasy urzędów skarbowych przy ul. Szpitalnej 1 oraz przy pl Clowym 1. Godziny wypłat są: od poniedziałku do piątku od 8—12, a w sobotę od 8—11.

Dla udowodnienia swego uprawnienia muszą odbiorcy zapomóg przedkładać:

1) Dekret emerytalny Izby Rent,
2) Odcinek przekazowy z ostatniej wypłaty oraz
3) Dowód osobisty.

Gdyby odbiorca nie był w posiadaniu dowodów wymienionych pod 1) i 2) musi on złożyć w miescu wypłaty specjalną deklarację. Bliższych informacyj w tych wypadkach udzielają miejsca wypłat.

Odbiorca zapomogi powinien odebrać pieniądze osobiście. Skoro to nie jest możliwe, zapomoga może być wypłacona za okazaniem pisemnego pełnomocnictwa także osobom trzecim.

W tych wypadkach jednak należy przedstawić równocześnie zaświadczenie lekarskie lub urzędowe (gmina, policja), że odbiorca zapomóg żyje i z jakich powodów osobiście zjawić się nie może.

Lemberg, 8. maja 1944

DER FINANZINSPEKTEUR LEMBERG - STADT

KUPNO — SPRZEDAŻ

UBRANIE ciemne nowe tanio sprzedam. Lwów, Zygmuntowska 15, II p. 20400

MASZYNĘ ukraińską „Remington" — (krytą) tanio sprzedam. Romańska, — Lwów, ul. Zyblikiewicza 5. 1227

ŁADNY kostium biały lniany na średnią, sukienkę markizetową w kwiaty na niską, koturny bordowe nr 38 — sprzedam. Zyblikiewicza 7, II. schody, mieszkanie 12, w godz. od 9—11 i od 16—18-tej. 1225

SPRZEDAM kołnierz falujący z niebieskiego lisa, bardzo ładny, nowy, — a także z lisa żółtego. Brajerowska 14, oficyny, m. 7, od 10 do 4 pop.

2 PIĘKNE obrazy, moździerz, maszynę do szycia nożną krytą Singera, kupon ciemny na płaszcz, biurko, zegar szafkowy, sprzedam. Łazarza 6, mieszk. 3 godz. 16—17. v

SPRZEDAM gazówki, półgazówki jedwabne pończochy, skarpetki męskie, ul. Jacka 30, mieszk. 1. 20317

PIANINO gabinetowe, francuskie, zgrabne, nowe, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Meiselsa 6 (boczna ul. Kleparowskiej). 20377

PATEFON elektryczny z automatem „Gararda" na schassi również motorek elektryczny do szlifierki, tokarki i t. p. okazyjnie sprzedam, Kurkowa nr 20, mieszk. 5. 20373

CERATA dla dzieci, płaszcz torby i gumy na kółka do sprzedania. Kochanowskiego 1, ślusarnia, w podwórzu.

KUPIĘ pianino dobrej marki lub fortepian krótki z angielską mechaniką natychmiast. Grottgera 10, mieszk. 6.

SUKIENKO granatowe na płaszcz, kostium, kuchenka żelazna solidna, fortepian krótki Röslera, kapelusze męskie, drobiazgi, wyjeżdżając sprzedam tanio. Plac Gosiewskiego 10, m. ośm.

DAMSKA narzuta jasno - granatowa na szczupłą do sprzedania. Kluszyńska 5, parter, ofic., mieszkanie dziewięć, — boczna Łyczakowskiej. v

WÓZEK sportowy z budką, bieliznę męską, wyprawkę niemowlęcą, becik z poszewkami, suknię czarną na wysoką koszule nocne damskie — sprzedam. Kurkowa 28, mieszk. 5 1174

ROWER nowy seprzedam. Bogdanówka, Cerkiewna 19. 20087

WÓZEK głęboki dziecięcy i maszynę Singera krawiecką sprzedam. Wiadomość: Źródlana 34, II. p., ganek na prawo. 20178

SPRZEDAM rozmaite Meble nowoczesne i zwykłe oraz Primusy. Kochanowskiego dwanaście, II. piętro, wejście przez ganek na prawo. 20155

SPRZEDAM nowoczesną jadalnię, tapczan, kuchnię gazową z bratrurą oryginalną Siemesa, zbiór starych monet, medali i oznak, narzędzia ślusarskie. Kalecza 14, m. 1. Między 13—17 g.

WZMACNIACZ oraz Patefon Parlophon z pięknymi płytami okazyjnie sprzedam. Boimów 16, mieszkanie trzy.

SPRZEDAM srebro stołowe na 12 osób, serwis porcelanowy 12 osób do czarnej kawy 6 osób, przykrycie na stół i łóżka, baranicę, bundę podróżną ul. Skrzyńskiego 17, II. p., m. 17, lewo.

KUPUJĘ stare wózki dziecięce głębokie i sportowe. Gaz. Lw. 19602

RASOWEGO wilka syberyjskiego 2—4 miesięcznego zaraz kupię, płacę dobrze. Wiadomość w sklepie „Kunst-Photo" Lwów, ul. Akademicka 12 — od godziny 10—2-giej. 19596

PIANINO, fortepian krzyżowy zaraz kupię. Nowacki, Pilsudskiego 17 (sklep).

SPRZEDAM wózek głęboki marki niemieckiej w kolorze kremowym w bardzo dobrym stanie, jadalnię orzech — tanio. Wójtowska 18 a, Górny Łyczaków 1 dzwonek od góry, od 11—4-tej

AKORDEON przedwojenny, Soprani Italia, 80 basów z registrem, chromatyczna 5 rzędów, 80 basów, jesionka jasna dla wzrostu średniego, materiał Bielski nowa, do sprzedania. Michał Iwanicki, Bojowa 4, Domki tramwajowe, Gabrielówka. 20170

SPRZEDAM kostium niebieski, suknię wzorzystą plisowaną. Mączyńskiego 31 mieszk. 9, od 4—6 popoł. 20124

SYPIALNIĘ nowoczesną mirtową oraz inne meble sprzedam. Plac Prusa 1. 1, mieszkanie sześć. 20132

UBRANIE sportowe brązowe, spodnie jasne na średniego, szczupłego sprzedam. Pelczyńska 33, m. 5. 20153

WÓZEK głęboki „Konkon" do sprzedania. Chodkiewicza 3, mieszk. sześć.

SPRZEDAM ubranie jasne angielskie fresco, ciemno popielate w paski — trencz gabardynowy, koszule popelinowe 42—39, półbuciki brązowe 42—43, kapelusz Hücka brązowy, wszystko przedwojenne prawie nowe. Fredry 4, I. p., na lewo, od 10—11 i od 3—5.

JADALNIĘ dębową, krzesła kryte skórą, stół do rozsuwania, tanio sprzedam — ewent. wraz z mieszkaniem 2-pokojowem przy ul. Tokarzewskiego. Wiadom. ul. Kochanowskiego 99, II p. m. 8. v

UBRANIE popielate, używane, gatunek pierwszorzędny, na wyższego — sprzedam. Lwów, ul. Kochanowskiego 99 — II piątro m. 8, od godz. 10—2-giej. v

TANIO sprzedam maszynę pierścieniową zupełnie nową. Lwów, ul. Kordeckiego l. 7 mieszk. 3 w podwórzu. 20187

MASZYNĘ do szycia krytą prawie nową tanio sprzedam. Lwów, ul Kleparowska 4 mieszk. 8, I p. 20186

SPRZEDAM dużą skórzaną walizę — Lwów, ul. Wąska 3, tapicer — boczna ul. Łyczakowskiej. 20072

SPRZEDAM rower. Codziennie od godz. 17—18, Obozowa 6—3. 20151

GOŁĘBIE rasowe 15 par sprzedam tanio z powodu wyjazdu i klatki na kanarki. Kętrzyńskiego pięć, m. dwa.

WSZELKIE flance wczesnych jarzyn — sprzedaje po cenach niskich Lwów — Witolda 19, tel. 242-62 (Zamarstynów)

TAPCZANY kompletne dwu— i jednoosobowe z orzecha kaukaskiego oraz łóżka polowe sprzeda tapicernia ulica Kopernika 17, 20041

SPRZEDAM dywan perski mały i duży Łyczakowska 58, m. 27, oficyny.

KUPIĘ krytą maszynę Singera pierścieniową. Gaz. Lw. nr 10846

KOZA dojna do sprzedania u Zaleskiej ul. Parowozowa 3, naprzeciw Merkury

PIANINO czarne marki Schiedmayer — Patefon elektryczny Leningradzki — membrany, Płyty, Projektor na filmy $9^{1}/_{2}$ m. Aparaty fotograficzne na błony i klisze. Noże, widelce stołowe. — Parasolki damskie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Sklep galanter. zabawkowy, Sykstuska 17. 20125

SPRZEDAM jadalnię orzech kaukaski, rurę gazową, wzmacniacz 3 lampowy z adapterem, aparat fotogr. $6^{1}/_{2}$—11, biurok męskie. Oglądać od 4—6 wieczorem, Zakładników nr 1 — (boczna Hauke Bosaka). 20160

ELEGANCKĄ teczkę biurową nową — sprzedam. Oferty Gaz. Lw. nr 20167

SPRZEDAM wózek głęboki dziecięcy — Jasna 1, boczna Pierackiego. 20166

PIĘKNĄ wzorzystą suknię nieskrojoną oraz płaszcz jedwabny gumowany na wysoką sprzedam Kazimierzowska 29; II. p., mieszk. 4. 20165

SPRZEDAM ubranie na średniego angielskie popielate, koc wełniany, koszulę nr 38, prześcieradło kąpielowe, Kazimierzowska 29, II. p., m. 4. 20164

SPRZEDAM sypialnię orzech kaukaski w dobrym stanie oraz urządzenie pokojowe dębowe. Nowe Zniesienie ul. Wniebowstąpienia nr 96. 20163

SPRZEDAM dwie kołdry brokatowe ul. Łyczakowska 89, mieszk. cztery.

SPRZEDAM łóżeczko dziecinne oraz wózek sportowy. Piekarska 14, m. 2a w podwórzu, na lewo 20193

KUPIĘ trencz albo płaszcz gabardynowy na wysokiego. Plac Unii Brzeskiej nr 6. Restauracja. 20231

SPRZEDAM Jazz-band, piecyk elektryczny i wzmacniacz 3 lampowy. Zgłoszenia codziennie: Wienerstrasse 70, — sklep spożywczy. 20229

SPRZEDAM srebro. Kamińska, Rynek nr 12 a, mieszk. 6 a. 20233

MSZALIK rzymski dla wiernych kupię. Listy do Gaz. Lw. nr 20200

JEDWAB niebieski na bluzeczkę kupię. Listy Gaz. Lw. nr 20198

PLECAK duży, nowy, kupię. Listy do Gaz. Lw. nr 20199

UWAGA! Wzmacniacz 3 lampowy o pięknym głosie z małym zużyciem światła, sprzedam tanio, ul. Krakowska 5, II. p., mieszk. 9. 20221

15-LETNI koń kasztan, ciężarowy do sprzedania. „Fortuna" Kordeckiego 23

SPRZEDAM materię żorżetową o kanarkowym kolorze oraz szafę dębową jasną w dobrym stanie. Wiadomość ul. Domsa 16, I. p., mieszkanie 12, — od 12—15 godz. 20223

TANIO sprzedam 3-lampowy wzmacniacz nowy, w pięknej skrzynce z adapterem oraz płyty polskie. Nabielaka nr 37, m9. , 8—10 i od 12—15.

POTRZEBUJĘ pak. Listy do Administr. Gaz. Lw. nr 20257

TANIO sprzedam kuchenkę gazową 3-palnikową z bratrurą. Nabielaka 37, mieszk. 9. 8—10 i od 12—15. 20225

SPRZEDAM kompletny salon barokowy, kilka obrazów Trusza i Reyznera, — ubranie na średniego i szwajcarski zegarek. Zgłoszenia codziennie od g. 12—14, Wałowa 27, m. 7. 20228

SPRZEDAM elegancki wózek dziecięcy sportowy. Zamarstynów, Rzeczna 5 — tramwaju 10. 20255

POSAD POSZUKUJĄ

SOLIDNY szofer, lat 40, obejmie posadę na samochód ciężarowy w dobrej firmie transportowej. Listy do Adm: Gaz. Lw. nr 20156

DŁUGOLETNI mechanik samochodowy i maszyn rolniczych, poszukuje zajęcia, ewent. spółka. Gaz. Lw. nr 20197

POLKA uczciwa, samotna w średnim wieku, poszukuje pracy domowej do samotnych. Listy Gaz. Lw. nr 20214

DOCHODZĄCA (służąca) starsza Polka, uczciwa, szuka pracy do wszystkiego Zgłoszenia Nenckiego 6, II. p., m. 12

ENERGICZNA, młoda, z maturą i kilku letnią praktyką buchalteryjną, przyjmie pracę jako sprzedawczyni, kasjerka lub pom. buchaltera. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 20273:

POLECENIA GODNE FIRMY

LEGALIZACJE tłumaczeń, odpisy, prośby, listy, maszynopisanie, powielanie, wykonuje Biuro Tłumacza przysięgłego Lwów, Plac Akademicki 1. 1208

KSIĄŻKI: w Księgarni - Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów ul. Trybunalska 18. Książki nowe, antykwaryczne, okazyjne. Grafika - Sztychy. 1205

WÓZKI dziecinne nikluje, naprawia — M. Szubrowski. Boimów 4. 1218

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, ul. Kopernika 12 — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.

GRZEBIENIE w wielkim wyborze — wody kwiatowe i art. kosmetyczne. — Szumski, Łyczakowska 4, 1191

✝ Za spokój duszy ś. p. **STANISŁAWA GOTTFRIEDA** urodz. dnia 1. I. 1922, zmarłego dnia 9. kwietnia 1944 r., **MSZA ŚW.** zostanie odprawiona w Katedrze Ormiańskiej dnia 20. maja o godz. 9-tej rano, na którą zapraszają Krewnych i Znajomych Zmarłego w głębokim smutku pogrążeni

Rodzice i rodzeństwo.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie naszego najdroższego Syna, Brata i Siostrzeńca ś. p. **ZBIGNIEWA JASZCZUKA, stud. Weterynarii**, zgasłego przedwcześnie dnia 26. kwietnia 1944 w Krzywczycach i okazali nam tyle pomocy i serca w tym strasznym dla nas nieszczęściu, a w szczególności Przewieleb. Ks. Masłowskiemu — WP. Tarczyńskim i Janiszewskim, Krewnym, Znajomym, Koleżankom i Kolegom ś. p. Zmarłego, składamy serdeczne „Bóg zapłać".

Rodzice, Brat, Bratowa i Rodzina.

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio: Chrzanowskiej nr. 4, parter lewy, telefon 291-01.

KUPCY — Spółdzielnie! Po cenach fabrycznych dostarczamy następujące wyroby reprezentowanych fabryk i wytwórni loco nasz Skład Konsygnacyjny we Lwowie. Gospodarcze: Barwniki do tkanin (kolory bez ograniczeń), pasta do podłogi w tuz. i luzem, pasta do podłogi w 1 kg puszkach, sucha zaprawa „Froter", — ultramaryna do bielizny i bielenia, środki do czyszczenia i szorowania i w. i. — Spożywcze: „Manganit" i „Ideal" soda oczyszczona 98 proc., budynie, cukier wanil., kwasek cytr., proszek do pieczenia, olejki do pieczenia, zaprawa do wódek i w. i. Galanteria i Kosmetyka: lustra, sztuczne kwiaty, kremy, wody kwiatowe, torby papierowe wszystkich rozmiarów — B/B Dr Górski & Polański, Lwów, ul. Friedrichów 5 (obok Pl Akademickiego). Telefon 215—27 Żądać szczegółowych cenników. 1195

TABLICE GROBOWE — Lwów — ulica Szewczenki 11. 19312

BELETRYSTYKĘ polską i niemiecką — oraz powieści dla młodzieży kupuje stale Księgarnia J. Foitika — Lwów, Batorego 30 1064

MIŁA — wesoła książeczka dla dzieci! St. Isakiewicz: „Prześliczna bajeczka o Misiu z miasteczka", z pięknymi ilustracjami. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalskiego, Lwów, Legionów 31. Do nabycia w każdej księgarni. 1181

15.000 EGZ. książek sprzedanych w ciągu 4-ch miesięcy świadczy najlepiej o wartości książki. Już wyszło z druku wydanie trzecie książki Fr. Gensówny: „Zdrowa kuchnia". Praktyczna książka kucharska na obecne czasy. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalskiego, Lwów, Legionów 31, do nabycia w każdej księgarni. 1182

N A U K A

WYUCZAM w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego. Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia — Lagerstr 3 (Obozowa) mieszkanie 4

LWOWSKA Szkoła Samochodowa ulica Sykstuska 63, szkoli nadal kierowców pojazdów mech. i załatwia formalności otrzymania prawa jazdy. Nowoczesne metody szkolenia, praktyka we własnych warsztatach szkolnych. Zgłoszenia codziennie od g. 9—13 i 15—17.

L O K A L E

POKÓJ komfortowy, osobny, gaz, parter, ew. kuchnia, w okolicy Głębokiej, potrzebny zaraz: Głęboka 18, III. p. v

ODSTĄPIĘ 2 pokoje, nyża, kuchnia — elektryka, gaz, woda, I. p., Łyczakowska 22, mieszk. 19. 20062

ODSTĄPIĘ natychmiast 2 pokoje i kuchnia, łazienka, gaz. Częściowo meble. Szeptyckich 15, mieszk. 16. 20096

POKÓJ niekrępujący umeblowany, gaz i łazienka w domu, wynajmę jednemu, dwom panom. Mączna 23, — boczna Łyczakowskiej. 20071

ODSTĄPIĘ 1 pokój z kuchnią z komfortem, z meblami tanio. Wójtowska, Górny Łyczaków. Wiadomość: Chmielowskiego 10, II. p., drzwi środkowe.

ODSTĄPIĘ mieszkanie wraz z urządzeniem, pokój z nyżą i kuchnią, parter, front, przy ul Szumlańskiej 6, m. 3.

POSZUKUJĘ 2 pokoi kuchnia, komfortowe, okolice dolnego Łyczakowa i bocznych ulic, wedle umowy. Listy do Gaz. Lw. nr 20171

ODSTĄPIĘ 2 pokoje lub jeden, czyste z gazem i z używalnością kuchni tanio Jagiellońska 16, II. p., mieszkanie 5; wejście przez 18-ty. 20195

DO wynajęcia dom z dużym ogrodem już obsadzonym; Zamarstynów, Żymirskiego 15, za kościołem OO. Kapucynów, Chamułowie. 20234

DO wynajęcia 1 pokój umeblowany. — Listy do Gaz. Lw. nr 20206

ODSTĄPIĘ 1 pokój, kuchnia z częściowym umeblowaniem. Gaz. Lw. 20205

POKÓJ umeblowany kawalerski z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Plac Teodora 5. II. p m. 8. 20213

POSZUKUJĘ 1—2 pokoi, kuchnia, gaz. Listy do Gaz. Lw. nr 20268

POKÓJ wspólny z gazem dla kulturalnej osoby przy samotnej do wynajęcia Głęboka 21, I. p., m. 14, oficyna. v

2 POKOJE z kuchnią lub jeden pełny komfort, parter, I. piętro, dopilnuję lub zapłacę nie wielkie koszta remontu, samotna, b. urzędniczka, Polka. — Listy Gaz. Lw. nr 20238

POKÓJ dla pana, gaz oddzielny. Wronowskich 11 a, mieszk. 1. 20296

POKÓJ umeblowany, kuchnia, gaz, do wynajęcia. Kufer sprzedam. Głęboka 8, mieszkanie sześć. v

WOLNE POSADY

DZIEWCZYNĘ do wszystkiego na dobrych warunkach „Ausweis" przyjmę. Wulecka 6, m. 5. 20212

KUCHARKĘ zawodową i dziewczynę — poszukuję do całodziennej pracy w kuchni restauracyjnej oraz kelnerki. — Płacę dobrze. Zgłoszenia: lwów, ulica Sykstuska 6, Restauracja. 20160

KIEROWNICTWO „Lebensmittelgeschäftu" odstąpię na własny rachunek. Listy do Gaz. Lw. nr 20067

FRYZJERKĘ dobrą siłę, która pracować będzie samodzielnie i fryzjera męskiego, poszukuje fryzjer, ulica Akademicka 20. 20082

WOJSKOWO ważne przedsiębiorstwo — poszukuje od zaraz większej ilości fachowców metalowych (mechaników — ślusarzy, tokarzy, spawaczy itp.) na wyjazd do Krakowa. Pomieszczenie i wyżywienie zapewnione Spieszne zgłoszenia wysoko kwalifikowanych sił — Ostland - Werke, Panieńska 26. 20121

NA wyjazd do Polski są potrzebni stolarze, cieśle, murarze i robotnicy, zapewnione mieszkanie, ubranie, wikt i zapłata. Listy do Gaz. Lw. 20149

PRZYJMĘ dwie manikurzystki. Zakład fryzjerski, Żółkiewska 17. 20265

POTRZEBNI są na wyjazd w okolicy Krakowa, Jaworzno inżynierowie i technicy budowlani oraz majstrowie, podmajstrzowie, murarze, cieśle, zbrojarze, betoniarze, monterzy, instalatorzy, szoferzy i inni fachowcy budowlani i robotnicy. Praca na dniówki i akord. Mieszkanie, całkowite utrzymanie i ubranie oraz dodatkowe kartki żywnościowe dla rodzin. Zgłoszenia pisemne do Gaz. Lw. nr 20240

NIEMIEC poszukuje młodą służącą; od 6—8 godz. zgłaszać się; Pełczyńska 9a mieszkanie sześć. 20244

DRUKARZA dzielnego w swym zawodzie z praktyką druku ilustracji i płyt, poszukuje większa drukarnia w Radomiu na dogodnych warunkach. Zgłoszenia pod Nr 280, Skrzynka pocztowa 92 — Radom. 1220

BUCHALTER — bilansista z odpowiednimi studjami i praktyką, władający językiem niemieckim, przyjęty zostanie zaraz. Zgłoszenia osobiste między 8—10 godz. w Browarze Państwowym we Lwowie, Kleparowska 18. 1224

POSZUKUJĘ osoby która zajęłaby się gospodarstwem domowem do dwojga samotnych; warunki wedle umowy. — Wiadomość ul. Sykstuska 9, I. piętro, mieszkanie pięć. v

SŁUŻĄCA do wszystkiego młoda, dokumenty lub polecenia potrzebna zaraz. Na Bajkach 27, mieszkanie 10. Zgłoszenia tylko po południu. v

Z G U B Y

BIEDNA zbombardowana służąca zgubiła 2 lub 3-go torebkę z dokumentami, zegarkiem, drobną kwotą. Oddać za wynagrodzeniem Hoffmana nr 28 — Wilkosz, dla Kasi Kling. 20088

ZGUBIONO Answeis, Antrag na bilet, zdjęcia fotograficzne, wyciąg metryki na nazwisko Kozak Stefania, Lwów — Głęboka 8, II. p. 20111

W CZASIE schodzenia do schronu w dniu 2. maja b. r. został zgubiony portfel, zawierajacy dwie Kennkarty a to: nr A. 02653 i A 02330 na nazwisko Zofią i Stanisław Majer, oraz inne dokumenty wraz z gotówką 250 zł. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot tylko dokumentów na wskazany w nich adres. 20269

ZGUBIONO Kennkartę, Ausweis z firmy Karpathen Öll, portfel z pieniądzmi w kwocie 180 zł. na nazwisko Antoszewski Jan, Zboiska Stare, nr 107, parter

DWIE panie, które zabrały ze sklepu elektrycznego czerwoną torebkę, proszone są bardzo o przesłanie dokumentów na nazwisko Dumańska i Michel oraz wszystkie drobiazgi za wysoką cenę która znajdowała się w torebce.

3. MAJA zginęła ze sali ludowej przy kościele M. Magdaleny walizeczka skórzana zawierająca m. i. papiery, fotografie i książki religijne. Prosi się o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem do kuchni SS. Felicjanek, Sapiehy 10.

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty — numer 09425:

SKRADZIONO 8. V. 1944 Kennkartę nr 00301 i paszport sowiecki na nazwisko Leopold Frydman, Długosza 21

ZGUBIONO w okolicy ul. Lwowskich Dzieci torebkkę damską, 300 złotych, Ausweis firmy Lepega, dowód osobisty Polski, dowód zameldowania na nazwisko Stanisława Wierzejjska; uczciwego znalazcę proszę o zwrot tylko dokumentów pod adres: Lwów, ulica Reymonta nr 1, Hnatów Maria. v

PANA złodzieja proszę o zwrot portfelu wraz z dokumentami na nazwisko Marian Jabłoński, ul. Grodzickich 4; gotówkę proszę zatrzymać. v

R O Z M A I T E

NIEMIECKIE!! Głęboka 18. Profesor. Zgł. codziennie od 10 do 6. Tłumaczenia. Podania. Listy. Prośby. Porady. Pomoc. Maszyna! Podręczniki! Praca normalna bez zmian!!!

SPODY korkowe na koturny damskie, obcasy korkowe fabrycznie modelowane, polecamy według numeracji. Firma A-MI Lwów, Ormiańska 14, m. 6, drugie piętro.

WYKONUJĘ wszelkie przewózki i przeprowadzki autem półciężarowym we Lwowie i na wyjazd. Wiadomość Lwów Krakowska 22, II. p., w g. od 11-13.

SWETRY na drutach wykonuję w ciągu kilku dni: sukienki, płaszczyki — komplety dziecinne na drutach łączone z materiałem gustowne elegancale — Kasztelańska 11 a, I .p., balkon.

MASZYNOPISANIE — Ćwiczenia i t. p. Romańska, Zyblikiewicza 5.

AUTO ½ tonowe jeździ w tereny na zachód od Lwowa Wiadomość w sklepie „Kunst - Photo' Lwąw, Akademicka 12, codziennie od 10—12-tej.

UWAGA! Mam kryte półciężarowe auto przeprowadzam różne przewózki w mieście i na wyjazd. Wiadomość ulica Jachowicza 17, I. p., mieszkanie 12, od 12—15 godz. 20085

WŁAŚCICIEL realności zaopiekuje się umeblowanem mieszkaniem wyjeżdżających z pewną gwarancją w kamienicy nowej i z dobrem schronem. Listy do Gaz. Lw. nr 20162

KTO zabierze w kierunku Warszawy pół tony, odpowiednio zapłacę, Wąsowicza 21, m. 10, Łyczaków. 20192

WYJEŻDŻAM autem do Sandomierza — kto się chce przyłączyć? Listy Adm: Gaz. Lw. nr 20256

Nagroda 1000 zł.

za zwrot pamiątkowej puderniczki, która zginęła po nalocie w zburzonym domu przy ul. Łukasińskiego l. 4. — Oddać u dozorcy. 20300

Kto zna miejsce pobytu lub może podać, co stało się

z P. Olgą Wieliczko - Wielicką,

która w dniu 1. 5. 1944 r. miała odjechać krakowskim pociągiem o godz. 21 14 z głównego dworca we Lwowie i po bombardowaniu dworca wszelki ślad o niej zaginął — zechce łaskawie podać wiadomośc za wynagrodzeniem na adres Lwów, ul. Tkacka 50 m. 2

KTO reflektuje na wyjazd do Bochni z rzeczami, mam środki transportu. Wiadomość ul. Stryjska 46 c, m. 7.

SZYBY wstawiam tanio. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 20291

SZYJĘ starannie suknie bluzki. Listy do Gaz. Lw. nr 20299

POSZUKUJĘ smaczne pożywne obiady w śródmieściu. Płacę za zgodą. Zgłoszenia: Pasaż Fellerów nr 2 — lewy dzwonek, od godz. 8 do 9½ rano.

ZABIORĘ autem zbiorowy ładunek w kierunku Sanoka, Nowego Sącza, Krakowa. Zgłoszenia: Lwów, Ormiańska nr 3, sklep, od godz. 14—17.

DZIS jadę autem do Krakowa, mogę wziąść meble i bagaże. Wiadomość ul. Koszarowa 6, Hugiel. v

SZYJĘ garderobę dziecinną. Kurkowa nr 28, mieszk. 5 1176

INSTALACYJNY zakład gazowo - wodociągowy, Lwów, Piłsudskiego 10, telefon 263—83, przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowo-wodociągowe i centralnego ogrzewania

NAUCZYCIELKA przypilnuje wyjeżdżającym mieszkanie, śródmieście lub okolica parter, I. p. Gaz. Lw. 20311:

AKUSZERKA Stojkowa — Lwów, ulica Ormiańska dwa. 19415

JAKO współudział w gospodarce małorolnej kulturalnego w zachodniej Galicji, włożę 30 000 zł Wyczerpujące listy do Gaz. Lw. nr 20232

MAŁŻEŃSTWA

SYMPATYCZNA blondynka, lat 30, wesoła, z dobrym charakterem, niezależna, wyjdzie za mąż za Polaka do lat 33. Listy pełnoadresowe proszę kierować do Gaz. Lw. nr 20243

KAWALER 32, wykształcony, dający sobie radę w życiu, obecnie zniszczony materialnie, pracuje w górskiej spokojnej miejscowości (zachód) dobry fachowiec, szuka w celu matr. kobiety do lat 35, łagodnej, która posiada trochę gotówki i chęć przetrwania jutra. Listy możliwie z fotografią do Gaz. Lw. nr 20294

WDOWIEC 30-letni ze średnim wykształceniem, ewakuowany, bez grosza przy duszy, niegdyś dobrze zarabiający, pozna pannę, wdowę, rozwódkę, może być z dzieckiem, niezbyt piękna, lecz zdecydowaną prędko wyjść za mąż. Warunek: skromne własne mieszkanie. Poważne listy do Gaz Lw. 20293

25-LETNIA, sympatyczna biedna, wyjdzie za mąż za solidnego para po 30. Tylko poważne listy Gaz. Lw. 20288:

NAUCZYCIELKA pozna intel., samotnego ewent. wdowca z dziećmi od 45 lat w celu matr. Listy Gaz. Lw. 20312:

P R Y W A T N E

KTO zna adres p. Zemelki ze Lwowa, ul. Kasztelańska 8, proszony jest o podanie jego adresu Z. Wzorek, Lwów, Dekerta 3. 20286

Z A G I N I E N I

KTO z powracających z Tarnopola może udzielić wiadomości o Eugeniuszu Dmytrowie, Lelewela 11, proszony jest o wiadomość: Lwów, Żółkiewska nr 135, m. 6 10738

KTOBY coś wiedział o losach p. Włodzimierza Gorzeckiego, b. naczelnika Wydziału finansowego w P. K. P. w Poznaniu, wywiezionego w 1940 r. do Rosji i przebywającego do wybuchu wojny niemiecko - bolszewickiej na Uralu obłaść Swerdłowskaja, Serowskij rejon, posełok Sama, — proszony jest usilnie o wiadomość pod adresem inż. Ostrowski. Lwów. Zygmuntowska 15

Redakcja przyjmuje od godz 10 11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105 21. Działu ogłoszeń 200 06 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" — Lwów. ul. Sokoła 4.